

Tomasz Szetyński

Wpływ Internetu na gospodarkę

Gospodarka elektroniczna jest efektem zmian, jakie zaszły w strukturze działalności gospodarczej pod wpływem zastosowania nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Miejscem narodzin i rozwoju technologii informatycznych są Stany Zjednoczone. To właśnie w tym kraju procesy te są najbardziej zaawansowane i najszybciej się rozwijają. Warto odnotowania jest fakt, że **gospodarka elektroniczna nigdy nie znajduje się w fazie stagnacji** i to powoduje, że Stany Zjednoczone są najbardziej zaawansowanym technologicznie krajem świata. Utrzymująca się korzystna koniunktura gospodarcza sprawiła, że w latach 1995-1999 PKB w USA wzrósł o 4 proc., a średni wzrost produktywności wyniósł 4,5 proc. Efektem tego był znaczny spadek bezrobocia, który do końca lat 90. wynosił tylko 4,5 proc. – w opinii ekspertów taki stan rzeczy był spowodowany wielkim „boomem” internetowym z końca lat 90. i pierwszych tygodni 2000 roku. W 2003 roku wzrosły również znacznie, bo w granicach 20 proc., wydatki na reklamę internetową w USA.

Środowiska ekonomistów początkowo były sceptycznie nastawione do dużego wpływu technologii informatycznych, a co się z tym wiąże komercyjnego wykorzystania Internetu na korzystną koniunkturę gospodarczą w Stanach Zjednoczonych. Jednak dane statystyczne nie potwierdzały tego pesymistycznego podejścia. Według szacunków w 1999 roku w USA sektor zaawansowanych technologii obejmował 25 proc. całej gospodarki, a sektor technologii informatycznych stał się największym jej sektorem i wynosił 11 proc. PKB. Na początku 2003 roku ponownie wzrósł wskaźnik satysfakcji amerykańskich klientów dla sektora e-commerce i wynosił już ponad 80 punktów. **O wzroście w dziedzinie IT przesądziły w głównej mierze inwestycje przedsiębiorstw**, które ponownie zaczęły wzrastać, po okresie załamania w 2000 roku. Dotyczyły one przede wszystkim sektorów takich jak telekomunikacja czy finanse.

Sukces inwestycji w tych dziedzinach dał podstawy do przypuszczeń, że ten korzystny trend będzie się utrzymywał wraz z wykorzystaniem Internetu w innych sektorach gospodarki. Oczywiście nie tylko wspomniane inwestycje stanowią o sukcesie gospodarki Stanów Zjednoczonych. Niewątpliwym duży wpływ ma również postawa społeczeństwa amerykańskiego, gdzie głęboko są zakorzenione takie idee jak: skłonność do oszczędzania, przychylne nastawienie do wszelkiego rodzaju nowinek technologicznych oraz nieustanne dążenie do zwiększania efektywności gospodarowania.

Rewolucja cyfrowa, jaka dokonała się w ostatnich latach spowodowała, że firmy, które są otwarte na nowe technologie, były zdolne osiągnąć znaczną przewagę nad konkurencją. **Dzięki nowym rozwiązaniom nastąpiła automatyzacja procesów, która poprawiła przede wszystkim przepływ in-**



Fot. Tomasz Dobrowolski

Gospodarka elektroniczna jest efektem zmian, jakie zaszły w strukturze działalności gospodarczej pod wpływem zastosowania nowoczesnych rozwiązań technologicznych.

formacji i przedsiębiorstwa mogły znacznie obniżyć koszty swojej działalności i zwiększyć elastyczność działań. Sektor technologii informatycznych nieprzerwanie zajmuje się opracowywaniem nowych rozwiązań i narzędzi, których zadaniem ma być podniesienie efektywności przedsiębiorstw. Mając do dyspozycji szybki i łatwy dostęp do informacji, firma jest w stanie monitorować przebieg pracy, zwracając szczególną uwagę na optymalny przebieg procesów.

Gospodarka elektroniczna nie jest niestety gospodarka doskonałą, również i tutaj można dostrzec pewne mankamenty. Powszechnym jest fakt, że rozwój Internetu następuje dzięki standaryzacji pewnych rozwiązań technologicznych i zjawisko to jest jak najbardziej pożądane. Jednak przypadek Microsoft'u pokazuje sytuacje, w których standaryzacja w dziedzinie systemów operacyjnych jest niekorzystna z punktu widzenia klienta. Dla giganta z Redmond jest to o tyle komfortowa sytuacja, gdyż korzyści ze stosowania standardu są znacznie większe od wartości oferowanego produktu, którym w tym przypadku jest system Windows. Nie ujmując zasług tej firmy w popularyzowaniu komputerów osobistych dostrzegamy, że klienci płacą niebagatelne sumy za produkt, który jest zawodny i charakteryzuje się dużą podatnością na wirusy komputerowe. Niestety większość dobrych i powszechnie używanych aplikacji powstaje niemal wyłącznie dla tego systemu i w ten sposób użytkownicy komputerów osobistych są skazani na ten produkt. Przykład Microsoft'u doskonale obrazuje Prawo Rosnących Przychodów, które w przemyśle informatycznym całkowicie zastąpiło znane powszechnie Prawo Malejących Przychodów.

Firma sprzedając setki tysięcy sztuk swojego produktu doprowadza do sytuacji, w której drastycznie maleje jednostkowy koszt opracowania takiego systemu. Przedstawiony przykład jest modelem sukcesu samonapędzającego, przy czym korzyści skali rosną nieskończenie.

Niebezpieczeństwo działalności monopolistów na elektronicznym rynku nie jest aż tak groźne, jeśli zdamy sobie sprawę, iż jest to rynek otwarty i monopol ten może być w każdym momencie zagrożony ze strony konkurencji. Jednak w przypadku Microsoftu pozycja jego wydawała się na tyle nie zagrożona, że

rząd amerykański podjął decyzję o podziale firmy na dwa niezależne od siebie przedsiębiorstwa. Czy było to rozwiązanie korzystne dla klientów, okaże się w najbliższej przyszłości.

Nowe technologie w znacznym stopniu ułatwiają firmom wejście na rynek i sprawiają, że stają się one bardziej konkurencyjne. Wdrażanie idei elektronicznego biznesu ma nieocenione zalety, oto niektóre z nich:

- znaczne obniżenie kosztów operacyjnych
- poprawienie jakości obsługi klienta
- szybka komunikacja z klientem
- możliwość dotarcia do znacznie szerszego grona odbiorców, w odniesieniu do handlu tradycyjnego
- przyspieszenie procesu dokonywania transakcji
- zmniejszenie kosztów magazynowania, poprzez efektywniejsze zarządzanie zapasami.

Technologie informatyczne stwarzają nowe możliwości dla rozwoju przedsiębiorstw. Wykorzystanie sieci Internet znacznie usprawnia komunikację, wspomaga badania marketingowe oraz pozwala skrócić czas wprowadzania produktu na rynek i obniża koszty jego projektu.

Pomimo tego, że gospodarka elektroniczna niesie za sobą więcej korzyści niż zagrożeń, dużym wyzwaniem dla firm jest odpowiednie dostosowanie się do nowych warunków. Należy zdać sobie sprawę, że samo wdrażanie nowych technologii nie prowadzi do sukcesu firmy na rynku. Często konieczna jest również zmiana sposobu zarządzania przedsiębiorstwem oraz oparcie się na zachodzących w nim procesach – reengineering. Nieodzowne są także zmiany w kulturze pracy oraz stawianie nowych wymagań wobec pracowników. Aby umiejętnie wykorzystać zdobycze technologii należy szybko i trafnie podejmować decyzje, po to, by nadążyć za konkurencją. Jednak zadanie to może być wykonywane tylko przez wykwalifikowanych pracowników, na których popyt znacznie przewyższa ich podaż. Taka sytuacja stanowi poważne zagrożenie dla rozwoju gospodarki elektronicznej. Zapotrzebowanie na specjalistów z dziedziny IT jest bardzo duże w wielu krajach i w obecnej chwili jest to globalny problem. Wpływ Internetu na poszczególne gałęzie gospodarki jest bardzo zróżnicowany i odnosi się zarówno do sektorów już wcześniej istniejących, jak i do tych, które powstały w wyniku rozwoju Sieci.

Literatura:

1. US Department of Commerce – <http://www.ecommerce.gov/>
2. „Internet – fenomen społeczeństwa informacyjnego” – Edycja Świętego Pawła 2001